

Bajka logopedyczna



Dzień Mamy



Jaś i Matgosia obudzili się dzisiaj z uśmiechem na buzi (uśmiechamy się szeroko). Obydwoje wiedzieli, że dzisiaj jest wyjątkowy dzień.

Wiecie może jaki?

Szybko wstali z łóżka (unosimy język do podniebienia) ubrali się i pobiegli do ogrodu (wysuwamy język z buzi) zerwać dla mamy piękny bukiet pachnących piwonii (udajemy, że wąchamy kwiaty). Wstawili kwiaty do wazonu i pobiegli (tup, tup, tup) obudzić tatę, który bardzo głośno chrząkał (chrapiemy). Razem z tatą Jaś i Matgosia poszli do sklepu (dotykamy językiem: podniebienia, górnej wargi, nosa) kupić wszystkie składniki do ciasta z truskawkami. Wrócili do domu (dotykamy językiem: nos, górnej wargi, podniebienia) i wspólnie upiekli ciasto. Jaś i Matgosia nie mogli się powstrzymać przed zjedzeniem kilku truskawek 🍓 (mlaskamy). Trochę się przy tym ubrudzili... Pobiegli umyć swoje buzie (myjemy językiem policzki w buzi). Kiedy wrócili do taty poczuli, że w całym domu pachnie truskawkami (bierzemy wdech nosem i wydech ustami). "To ulubione ciasto mamy" pomyślał Jaś (oblizujemy wargi). Tata położył różowy obrus na stole (wysuwamy długi i szeroki język na brodę), a Jaś i Matgosia namalowali laurkę dla mamy (malujemy na podniebieniu językiem: kropki, kreski, może uda Wam się namalować serce 🍷).

Laurka gotowa!

Jaś i Matgosia z niecierpliwością wypatrywali mamy przez okno (wysuwamy język z buzi i dotykamy nim prawego kącika wargi, następnie lewego). Kiedy mama wróciła z pracy, dzieci mocną ją przytuliły (mocno zaciskamy wargi). Mama, tata, Jaś i Matgosia zjedli pyszne ciasto (przeżuwamy). Mama była bardzo zadowolona z niespodzianki (uśmiechamy się).

